Nowy Czas

Nr 18 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 14 lutego 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

W kanale Sueskim zatopiono dwa statki handlowe

Berlin. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 11 lutego: Uzbrojone samoloty wywiadowcze zrzuciły celne pociski bombowe na obiekty portowe jednego z miast na wschodnim wybrzeżu Anglii. Ubiegłej nocy zaatakowały samoloty bojowe lotniska brytyjskie, przy czym zniszczyły 11, oraz uszkodziły kilka nieprzyjacielskich samolotów, stojących na ziemi. Kontynuowano zakładanie min przed angielskimi portami. Uwieńczone powodzeniem ataki niemieckiego lotnictwa w rejonie Morza Śródziemnego kierowały się przeciw wojskowym obiektom na wyspie Malcie, oraz przeciw jednemu z portów na wybrzeżu Cyrenaiki. Drogą wywiadów lotniczych ustalono, iż w Kanale Sueskim znajdują się dwa zatopione statki handlowe, jako wynik akcji samolotów bojowych. Próby nieprzyjaciela dokonania w ciągu dnia nalotów, przy użyciu samolotów bojowych i pod ochroną lotnictwa myśliwskiego, na okupowane tereny nadbrzeżne w Kanale La Manche załamały się wskutek silnej akcji obronnej samolotów myśliwskich oraz artylerii przeciwlotniczej. Poza nielicznymi ofiarami wśród ludności cywilnej, powstały jedynie nieznaczne szkody w dzielnicach mieszkalnych. W czasie tego nalotu nieprzyjaciel stracił 6 samolotów w walce powietrznej, oraz wskutek działalności artylerii przeciwlotniczej. Niemniej bezskuteczne były próby nieprzyjacielskich ataków, powtórzone w godzinach wieczornych i nocnych. Brytyjskie okręty wojenne, które w ciągu nocy ostrzeliwały wybrzeża Flandrii, zostały zmuszone do milczenia przez działalność artylerii nadbrzeżnej wojsk lądowych i zniewolone do zawrócenia z drogi. W nocy z 10 na 11 lutego nieprzyjaciel obrzucił bombami, przeważnie zapalającymi 9 miejscowości na terenie Niemiec Północnych, w tej liczbie również Hanower. Wynikłe wskutek tego pożary zdołano szybko ugasić. Wśród obiektów gospodarki wojennej, względnie obiektów wojskowych nie wyrządzono żadnych szkód. Natomiast atak pociągnął za sobą pewną liczbę ofiar wśród ludności cywilnej w postaci zabitych i rannych. Nocna obrona przeciwlotnicza okazała się niezwykle skuteczną. Nocni myśliwcy zestrzelili 8 samolotów, zaś artyleria przeciwlotnicza cztery aparaty nieprzyjacielskie. Artyleria marynarki spowodowała zestrzelenie jednego samolotu u zachodnich wybrzeży Norwegii. Ogólne straty nieprzyjaciela w dniu wczorajszym, oraz w ciągu ubiegłej nocy wynosiły ogółem 33 samoloty. Dwa niemieckie samoloty zaginęły. Podpułkownik Moelders uzyskał swoje 56-te zwycięstwo powietrzne.

Zestrzelenie 13 samolotów nieprzyjacielskich

Rzym. Na froncie greckim działalność wywiadowcza i artyleryjska. Liczne eskadry naszego lotnictwa skutecznie bombardowały szosy, składy, bazy lotnicze i marynarki, dworce kolejowe, oraz pozycje frontowe nieprzyjaciela. Na lotnisku w Janinie uszkodzono względnie zniszczono kilku samolotów. W toku tej akcji powietrznej zestrzelono ogółem 13 samolotów nieprzyjacielskich. Na terenie Afryki Północnej sytuacja bez zmian. W Afryce Wschodniej działalność artyleryjska na odcinku Keren. Na prawym brzegu rzeki Omo, w górnym Sudanie, nasze wojska odparły atak nieprzyjacielski, wspierany czołgami. Eskadry naszego lotnictwa obrzuciły bombami rozpryskowymi oddziały nieprzyjacielskie. W nocy z 10 na 11 lutego dokonały nieprzyjacielskie samoloty przelotów nad kilkoma miejscowościami Sycylii, oraz południowych Włoch, zrzucając przy tej okazji kilka bomb, które wyrządziły nieznaczne szkody w jednej z miejscowości na terenie Aquili, oraz w okolicy miejscowości Avelino, gdzie zanotowano 4 osoby zabite oraz kilka rannych. Artyleria przeciwlotnicza w Battipaglia zestrzeliła jeden samolot angielski. Opuszczone przy pomocy spadochronów załogi samolotów dostały się do niewoli. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swych baz.

85 okrętów pojemności przeszło pół miliona ton. — Rezultat jednej niemieckiej grupy samolotów bojowych od 1. VIII. 1940 r.

Po wielkim sukcesie niemieckich bombowców dalekodystansowych przeciwko angielskimu transportowi konwojowanemu na zachód od wybrzeży Portugalii,, zanotować należy sukces jednej niemieckiej grupy samolotów bojowych, które od 1 sierpnia 1940 roku zniszczyła łącznie 85 okrętów nieprzyjacielskich, pojemności 555.675 ton. Z tej cyfry 363.500 ton zatopiono, zaś 192.163 ton częściowo ciężko uszkodzono, częściowo zaś podpalono.

Masowa ucieczka w Anglii

Sztokholm. Wszystkie szosy na południowym i południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii są pełne samochodów, obładowanych materacami, sprzętami domowymi, wózkami dziecięcymi i pościelą. Samochody zdążają częściowo ku północy i zachodowi, po części jednak również ku wschodowi. Masową tę ucieczkę spowodowały ponownie ostrzeżenia o możliwości inwazji niemieckiej. Wśród uciekających jest wiele rodzin, które ewakuowane zostały jeszcze ubiegłego lata, później jednak stopniowo wracały do swych pierwotnych siedzib. Obecnie udają się one po raz drugi drogą w nieznane. Jak donosi londyński przedstawiciel „Nya Dagligd Allehanda", w Folkestone zostały w ciągu lata ewakuowane dwie trzecie ludności, z czego 5000 stopniowo powróciło ponownie. Obecnie ludność ta odpływa z miasta po raz drugi. Hastborne i Worthing opustoszały niemal zupełnie. Ze 150.000 mieszkańców Folkestone pozostało jeszcze w mieście zaledwie 70.000.

Tekst mowy Churchilla uzgodniony między Waszyngtonem a Londynem

Waszyngton. Jak donosi Associated Press, senator stronnictwa demokratycznego Wheeler miał się wyrazić, jakoby ostatnia mowa Churchila musiała ulec uzgodnieniu w porozumieniu Waszyngtonu z Londynem a to w tym celu, aby stępić ostrze akcji, jakaby mogła wyniknąć w związku z ustawą o pomocy na rzecz Anglii. Przemówienie Churchilla zostało dostosowane do ram starań podjętych przez brytyjskiego ambasadora Lorda Halifaxa na rzecz przyjęcia tej ustawy.

Anglia popiera Haile Selasie

Dotychczas wstrzymywano się w Londynie z zajęciem jasnego stanowiska w kwestii „przyszłego ustroju państwowego w Abisynii" z obawy przed wybuchem intryg konkurencyjnych pomiędzy poszczególnymi szczepami, a zwłaszcza wodzami działającymi na korzyść polityki angielskiej. Minister spraw zagranicznych Eden oświadczył w Izbie Gmin, że rząd angielski powita życzliwie przywrócenie niepodległej Abisynii i uznaje pretensje negusa Haile Selasie do tronu. Sprawa ta ma być uregulowana ostatecznie na konferencji pokojowej. W międzyczasie rząd brytyjski popiera Haile Selasie wojskowo i gospodarczo. Anglia nie ma żadnych pretensyj terytorialnych w Abisynii. Jak widać Anglia ma obecnie przecież jakiś cel wojenny.

„Międzynarodowa Rada Gospodarcza" na widowni

Po zawarciu przez rząd angielski układów z szeregiem rządów emigracyjnych, mających swą siedzibę w Londynie, na temat wykorzystania terenów kolonialnych, którymi rządy te dotychczas jeszcze dysponują, a to w interesie wojennych celów angielskich, powzięto obecnie projekt wzmożenia i ujednolicenia gospodarki na odnośnych terenach kolonialnych przez stworzenie „Międzynarodowej Rady Gospodarczej". Działalność tej instytucji jest właściwie obliczona także na okres powojenny, ma więc niejako na celu przygotowanie gruntu pod zwiększone imperium brytyjskie „Commonwealth of Nation", które dla polityków angielskich wydaja się przyszłą formą „nowego porządku światowego".

Berlin. Urzędowo komunikują: „Publikowana przez agencję Reutera depesza, pochodząca z urzędowych źródeł brytyjskich, jakoby w dniu 9 lutego storpedowano niemiecki kontrtorpedowiec na wysokości wybrzeża Norwegii — jest całkowicie zmyślona."

Wskutek petraktacji postanowiono podnieść liczbę włoskich robotników rolnych, udających się w bieżącym roku na roboty rolne do Rzeszy, do liczby 60.000 osób.

W ubiegłą niedzielę po południu odbył się w Szeged akt otwarcia filii niemieckiego Instytutu Umiejętności. Przemówienie inauguracyjne wygłosił niemiecki konsul Erich Kampf, podnosząc tradycyjne węzły przyjaźni, łączące Niemcy i Węgry.

Sowiecki komisarz ludowy marynarki wojennej admirał Kuznieców odbywa w chwili obecnej wizytację sowieckiej floty na morzu Czarnym, biorąc równocześnie udział w zimowych manewrach floty. Admirał Kuzniecow podkreślił konieczność odbywania rejsów, bez względu na warunki atmosferyczne i to na przestrzeni całego roku.

Rząd francuski wydał dekret w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby pracy. Wszyscy Francuzi liczący 20 lat będą musieli odbyć 8-miesięczną obowiązkową służbę w obozach fabrycznych. Powołania do tych obozów będą doręczane kandydatom 3 razy w ciągu roku. Obowiązkowa służba pracy dotyczyć ma również mieszkańców Algieru, francuskich kolonii, protektoratów i obszarów mandatowych. Wprowadzenia obowiązkowej służby pracy na obszarach okupowanych nastąpi w okresie późniejszym, który zostanie dodatkowo zakomunikowany, po ukazaniu się odpowiednich uchwał rządowych.

Długodystansowe niemieckie samoloty bojowe

zaatakowały transport konwojowany w okolicy wybrzeża Portugalii — Ostrzeliwanie nieprzyjacielskiego lotniska w Islandii

Długodystansowe samoloty pod komendą kapitana Fliegela zaatakowały w dniu wczorajszym w odległości 500 km na zachód od wybrzeży portugalskich nieprzyjacielski transport konwojowany przez statki wojenne, przy czym zatopiły — według dotychczas nadeszłych meldunków, kilka statków handlowych łącznej pojemności 24 500 br. t. r., oraz poważnie uszkodziły cztery dalsze statki handlowe. Skutkiem tej akcji transport konwojowany został rozproszony. Uzbrojone samoloty wywiadowcze natarły na Islandię, ostrzeliwując z karabinów maszynowych jedno z lotnisk, zajętych przez nieprzyjaciela. Jeden z samolotów bojowych zaatakował opodal wschodniego wybrzeża Szkocji statek patrolowy, obrzucając tenże skutecznie bombami. W ciągu ostatniej nocy skierowano ataki samolotów bojowych na ważne obiekty wojskowe w Londynie oraz Anglii południowo-wschodniej. W ciągu nocy pojedyńcze nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły bombami dwie miejscowości na terenie Niemiec północnych. Ucierpiał jedynie dom włościański. W dniu wczorajszym nieprzyjaciel utracił dwa samoloty bojowe w walce w okolicy wybrzeża Norwegii. Zniszczono cztery brytyjskie balony zaporowe. Dwa samoloty niemieckie zaginęły. Po skutecznym ataku dokonanym na zachód od wybrzeży portugalskich na nieprzyjacielski transport konwojowany, pewnej grupie samolotów bojowych udało się od dnia 1. VIII. 1940 zatopić ogółem 350 tys. br. ton rej. nieprzyjacielskiego tonażu Berlin. Baterie artylerii ostrzeliwały w godzinach popołudniowych dnia 2 lutego brytyjskie samoloty torpedowe, które usiłowały dokonać ataku na południowo-zachodnie wybrzeże Norwegii. Wszystkie zrzucone przez nie torpedy minęły się z celem. Jeden z samolotów został trafiony tak poważnie, że nie zrzuciwszy ładunku pocisków zawrócił i prawdopodobnie spadł w czasie lotu powrotnego.

Pełna powodzenia akcja włoskiego lotnictwa na wszystkich frontach. — Zniszczono 28 samolotów nieprzyjacielskich

Rzym. Na froncie greckim w toku walk o charakterze lokalnym, zadano nieprzyjacielowi dotkliwe straty. W czasie toczących się w ostatnich 14 dniach walk na tym froncie odznaczył się szczególnie 14 batalion „czarnych koszul" Legionu Leonessa. Ożywiona działalność naszego lot ictwa w ciągu dnia doprowadziła do skutecznego obrzucenia bombami węzłowych punktów komunikacyjnych, nieprzyjacielskich stanowisk bojowych i wojsk, które ponadto skutecznie ostrzeliwano z karabinów maszynowych. Ponadto z niezwykłą skutecznością i wydatnymi wynikami obrzucono bombami bazy marynarki, kanał korynckí oraz wojskowe obiekty w Salonikach. W walkach powietrznych zestrzelili nasi myśliwcy 11 samolotów nieprzyjacielskich. Na terenie Afryki północnej zmuszono jedną z nieprzyjacielskich kolumn zmotoryzowanych w okolicy Kufra do ucieczki a równocześnie nasze lotnictwo obrzuciło ją bombami rozpryskowymi i ostrzeliwało ogniem karabinów maszynowych. W rejonie morza Egejskiego, w nocy z 9 na 10 lutego przeleciały nad jednym z naszych lotnisk nieprzyjacielskie samoloty. Zaatakowane przez nasze samoloty myśliwskie i wzięto pod gwałtowny ogień naszej artylerii przeciwlotniczej samoloty te oddaliły się nie wyrządzając żadnych szkód. Na terenie Afryki wschodniej trwa pojedynek artyleryjski na odcinku frontu pod Keren. Nasze lotnictwo podejmowało nieustanne ataki bombowe na nieprzyjacielskie oddziały wojskowe, samochody oraz pozycje artyleryjskie. Jedna z eskadr lotniczych w ataku z niewielkiej wysokości na nieprzyjacielską bazę lotnictwa, zniszczyła nieprzyjacielskie samoloty znajdujące się na ziemi. Nieprzyjacielskie lotnictwo dokonywało nalotów na poszczególne miejscowości, dzięki jednak szybkiej kontrakcji naszego lotnictwa myśliwskiego oraz artylerii przeciwlotniczej spotkały się one z niepowodzeniem. Zestrzelono jeden aparat typu Blenheim. Jeden z naszych samolotów nie powrócił do swej bazy. O świcie dnia 9 lutego, pod osłoną gęstej mgły, ukazała się w okolicy Genui, nieprzyjacielska eskadra statków wojennych. Mimo natychmiastowej akcji przybrzeżnej artylerii marynarki wojennej, jednostki te oddały salwy armatnie, przy czym pociski nie trafiły obiektów wojskowych, lecz — jak to wynika z dotychczas nadesłanych informacji — spowodowały śmierć 72 osób oraz zranienie 226 osób z pośród cywilnej ludności miasta, tudzież poważne szkody materialne w budynkach mieszkalnych. Spokój i zdyscyplinowanie, jakie wykazali mieszkańcy Genui, zasługują na pochwałę. W godzinach popołudniowych osiągnęły nasze oddziały powietrzne nieprzyjacielskie statki wojenne, przy czym obrzuciły je bombami, trafiając w rufę jeden z nieprzyjacielskich krążowników. Angielskie samoloty dokonały kilku nalotów na miejscowości Livorno oraz na tereny w okolicy Pizy, gdzie jednak nie zauważono żadnych szkód. Nad Livorno zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza jeden samolot nieprzyjacielski.

Krótkie wiadomości

Z wielką owacją spotkał się pewien mówca, który zabrawszy głos na obradach 7 kongresu młodzieży amerykańskiej w sprawie ustawy dotyczącej pomocy dla Anglii, nazwał ją „pewną drogą do przeniesienia się na tamten świat co czwartego młodzieńca amerykańskiego, podobnie jak to miało miejsce z pożyczką wojenną Morgana w r. 1917".

„New York Times" zamieszcza depeszę z Waszyngtonu, w której zaznacza o mającej nastąpić akcji Wendella Willkiego na rzecz projektu ustawy o pomocy dla Wielkiej Brytanii.

Izba reprezentantów uchwaliła jednogłośnie projekt przyjęty poprzednio przez komisję spraw zagranicznych, przy czym ustawa o pomocy dla Anglii nie zmienia w niczym uchwał dotyczących neutralności, oraz że amerykańskie okręty handlowe nadal obowiązuje zakaz pływania w strefach wojennych.

W okolicy Moskwy dokonano ćwiczebnego skoku ze spadochronami grupy 12-tu spadochroniarzy, wyposażonych w narty, którzy bezpośrednio po upadku byli zdolni do marszu. Nadmienić wypada, iż skoku dokonano z wysokości 5.000 m.

W miejscowości Kołomenskoje pod Moskwą powstał park muzealny, będący zbiorem dzieł architektury Związku Sowieckiego. Wśród starorosyjskich cerkwi i zamków mieści się tam również drewniany pałacyk cara Piotra Wielkiego.

W związku z rozmowami Darlana w Paryżu, opublikowano komunikat w prasie, stwierdzający, że szef państwa marszałek Petain zaproponował Piotrowi Lavalowi wstąpienie do rządu w charakterze ministra stanu i członka dyrektorium. Laval nie przyjął jednak propozycji marszałka.

Na drodze górskiej przecinającej przełęcz Czakor Pecz w Jugosławii wydarzyła się wstrząsająca katastrofa. Oto autobus pocztowy wiozący 7 pasażerów stoczył się ze zbocza górskiego i spadł w dół z wysokości około 150 metrów. Wypadek ten na szczęście nie przybrał groźniejszych rozmiarów z powodu olbrzymich mas śniegu leżącego w górskich masywach, a na którym autobus się zatrzymał. Pasażerowie i szofer wyszli z tego wypadku z licznymi obrażeniami, ale żyją.

W Stanach Zjednoczonych odbywa się agitacja za odbyciem w dniach 5 i 6 kwietnia amerykańskiego kongresu narodowego, jako w rocznice wypowiedzenia wojny przez Amerykę w r. 1917. Na kongresie tym mają się odbyć demonstracje na rzecz obowiązku Amerykanów zachowania pokoju i wstrzymania się od udziału w wojnie.

B. Z. (Młode pióra)

Tęskniąc za słońcem stwarzam wizje

Słońce, jakoby zdziwione swą mocą wielką, stanęło na przejrzystym niebie i prażąc i świecąc rozpalało do fioletu, jasne, kryształowe powietrze. W przyrodzie panował spokój.

Żaden głos nie targował letniego południa.

Tylko gromowładny potok skakał z kamienia na kamień, i szumiał, dziwną szumiał pieśń.

Góry. Świątynia Boga Mocy, świat czarów, niedomówień natury. A tam.. tam w złomach dusza gór mówi — pieśń przeznaczeń śpiewa, nuci pieśń miłosną — odwieczny hymn natury.

Siedzę wśród powodzi zielonych traw przy rwącym potoku, tam gdzie bujna kosodrzewina walczy ze skarłowaciałą sosną. Oczy ciekawie wpatrzone w skier tysiące, gonią i całują pieściwie promienie słoneczne.

Siedzę cicha, zadumana, tęsknię wsłuchana w pieśń wody, co druzgocąc i pieniąc się biegnie w dal. Pieśń ta niesamowita rwie się nieustannie. Słyszę szept potoka ledwie uchwytny: — „Biegnę, biegnę w nieznaną drogę — nie wiem co u jej kresu, lecz dążę do kresu". — „A serce?... zapytałam — Czy ty wiesz co to jest serce?" Potok rwie się, pieni, przechodzi w zgrzyt łagodny jego szept: — „Biada temu, co pustkę, lód w sercach noszą. Patrz na mnie. Oto ścinają mnie mrozy, zasypują śniegi, a ja nie usypiam... nie! Mimo zimnych sopli lodowych, mimo całunu z śnieżnego puchu płynę w bezkres... płynę... żyję. Pragnę w dnie chmurne — słońca, a w żarze, spiekocie — chłodu. Patrzę w oświetlone słońcem szczyty, chcę kochać!"

Smutnie pochyliłam głowę, a dobre, jasne słonko nie chcąc patrzeć na moją boleść, skryło się za bladą mgiełką. A woda żałośnie bulgocze, szumi. Oczy pełne łez podniosłam ku górze, skąd znów słonko radośnie na świat patrzyło.

— O wodo, cicha, niedobra wodo, o słońce — powiedz w tej godzinie marzeń, gdzież jest serce, co pod powłoką lodu pragnieniem żyje? Rozwiej dręczące myśli!

Bolesne łzy spływają po twarzy, a wpadając do potoku dźwięczą srebrzyście. Łkam coraz głośniej, a ciche górskie echo chwyta moje łkanie i niesie w dal.

Słońce chyli się ku zachodowi, jego promienie skośne oblały krwawą purpurą czuby gór... A one spłynęły jak oblubienica i zastygły w upojeniu. Nastała taka cisza, że serce we mnie zamarło!

I patrzę w słońce i chcę kochać, tak, jak ta czerwień, co objęła szczyty gór, tak, jak ten ostatni blask słońca co przetapia gór powłokę, tak może on przetopić serce, napoić Miłością.

Zmęczony wzrok spoczął na zamarzniętej szybe. Chwila obecna: — za oknem... noc. Wicher wygina konary jęczących drzew, gna z furią naprzód. Orkan złamał moje wątłe kwiaty — marzenia; wiatr swym mocarnym oddechem uniósł, chichocząc, ich woń.

Wietrze nieopatrzny a bezlitosny, w swej gonitwie szalony, ugodziłeś mnie, co błądziłam na bezdroże pragnień, złamałeś ostatni kwiat tęskniąty, zostawiłeś pustkę.

Skazanie świętokradzcy

Sąd okręgowy w Kielcach skazał mieszkańca Jędrzejowa, 23-letniego Bogdana Kamienieckiego, na rok i trzy miesiące więzienia za współudział w kradzieży kielichów, monstrancji itp. przedmiotów liturgicznych w kościele św. Trójcy w Jędrzejowie w października roku ubiegłego. Kamieniecki świętokradztwa dokonał wraz z głównym sprawcą, 20-letnim Witoldem Koniecznym, vel Płoszajem, również z Jędrzejowa.

Jak adresować listy i paczki

Placówki pocztowe Kraków, Lublin, Radom i Warszawa nie otrzymują żadnego dodatku urzędowego do nazwy miejscowości. Inne placówki pocztowe, w których znajdują się urzedy pocztowe lub ekspozytury pocztowe (pocztowe placówki urzędowe pod kierownictwem niemieckim), otrzymają jako dodatek urzędowy do nazwy miejscowości, nazwę okręgu w nawiasach. Naprzykład Sanok (okręg Kraków), Tomaszów Mazowiecki (okręg Radom). Miejscowości, w których znajdują się urzędy pocztowe, ajencje pocztowe lub placówki pomocnicze (pod kierownictwem nie niemieckim) otrzymują jako urzędowy dodatek do nazwy miejscowości, nazwę przełożonego niemieckiego urzędu pocztowego względnie ekspozytury pocztowej, zapomocą słówka „przez“ np. Komorowa przez Ostrów Mazowiecki (okręg Warszawa), Kodeń przez Białą Podlaską (okręg Lublin). Pisownia nazw miejscowości badana jest obecnie przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa, a wynik tego badania będzie mógł być zakomunikowany wkrótce okręgowym urzędom pocztowym. Z chwilą ustalenia jej należy przeprowadzić zmianę stempli pocztowych, pieczątek itp. w zakresie stojących do dyspozycji środków lokalnych. Nazwy urzędów telegraficznych regulowane będą od wypadku do wypadku. Nalepki na paczki należy narazie jeszcze dalej zaopatrywać w nadruk słowa „Generalne Gubernatorstwo“. Poza tym nie należy więcej używać nazwy „Generalne Gubernatorstwo“ dla oznaczenia położenia urzędu pocztowego. Urzędy pocztowe stosować mają natychmiast w korespondencji dopiski urzędowe w celu zaprowadzenia ich.

PORADNIK PODATKOWY

Przy zeznaniach na podatek dochodowy należy pamiętać, że opłacają go osoby posiadające w kraju nieruchomości, wykonują zajęcie przemysłowe lub handlowe, lub są wspólnikami przedsiębiorstw. Opłacają go też spółki handlowe. Wszyscy płatnicy tego podatku winni złożyć zeznania dochodowe, niezależnie od tego, czy osiągnęli dochód podatkowy, tj dochód czysty powyżej 1500 zł. Wpływy nadzwyczajne, np. z wysprzedaży rzeczy lub spieniężenia części lub całego majątku nie podlegają opodatkowaniu.

O ile przedsiębiorstwo czy dom znajdują się pod komisarycznym zarządem — to zeznania składają powiernicy. Gdyby jednak ustanowienie zarządu nastąpiło w ciągu roku 1940, to uważamy, że właściciel i powiernik winni sporządzić zeznanie, każdy z nich oddzielnie za swój okres, a następnie wspólnie zliczyć sumy dochodów i wydatków i zeznania łącznie podać, by uniknąć podwójnego opodatkowania tego sumego przedsiębiorstwa.

Przy składaniu zeznań posługują się płatnicy urzędowymi formularzami, tzw. fasjami. Znajdujące się w nich rubryki dochodów i potrącalnych z nich wydatków są jawne i nie wymagają bliższego omówienia, a uwzględnimy tylko kilka kwestii ogólnych i zasadniczych. Mianowicie przy wypełnianiu formularzy należy zaznaczyć, czy płatnik jest stanu wolnego, czy też wdowcem, względnie żonatym (zamężnym), albowiem istnieje zwyżka podatkowa o 25 procent dla podatników nieżonatych względnie niezamężnych i nie mających żadnego z członków rodziny na utrzymaniu, o ile osiągnęli dochód ponad 3600 zł, a na których utrzymaniu znajduje się więcej niż jeden członek rodziny — następuje obniżka podatkowa dla każdego z następnego członka rodziny o jeden stopień, a najwyżej do pięciu stopni. Należy zatem te okoliczności we fasji szczegółowo zaznaczyć.

Wszystkie potrącenia i wydatki, które można z dochodu odliczyć, należy w zeznaniu dokładnie zestawić i wyliczyć, najpraktyczniej na osobnym arkuszu. Odnosi się to zwłaszcza do drobnych kupców i rzemieślników, którzy płacili ten podatek dotąd we formie ryczałtu. Nie wiadomo jednak, czy będzie on zachowany i w tym roku, gdyż dotąd nie ma w tym kierunku żadnych zarządzeń, tak, że należy się liczyć z tym, że będą musieli złożyć formalne zeznania dochodowe. W takim zaś razie zeznania ich — jak zresztą wszystkich płatników — winny być poparte dowodami zarówno na obrót (dochód) jak i wydatki, gdyż inaczej władze posługują się tak zwanymi normami przeciętnej dochodowości handlowej. Normy te zawierają przeciętną dochodową stawkę poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw, a od tak ustalonego dochodu odlicza się tylko wydatki na czynsz i na kierownictwo, jeżeli były rzeczywiście poniesione. Stosowanie tych norm wywołuje w praktyce najwięcej nieporozumień, a celem ich uniknięcia należy zeznanie szczegółowo wygotować.

Kupcy i rękodzielnicy mogą z osiągniętego dochodu brutto potrącić koszty wyżywienia członków swej rodziny, o ile pracują stale w jego przedsiębiorstwie.

Zdarza się nieraz, że urzędy skarbowe wzywają właścicieli domów do dodatkowego przedłożenia wykazów dochodów i rozchodów, niezależnie od zeznania fasyjnego. Wówczas należy się posłużyć urzędowymi formularzami, zawierającymi: wykaz łączny dochodów i rozchodów, i oddzielne wykazy wydatków remontowych i dochodów czynszu brutto. Należy pamiętać, że w wykazie dochodów pozycja 4 winna obejmować sumę umówionego lub należnego czynszu pozycja 5 czynsz rzeczywiście zapłacony, zaś sumy z pozycji 6, 8, 9 winny dać razem kwotę z pozycji 4.

Należy jeszcze wspomnieć, że nadzwyczajne okoliczności osłabiające bardzo zdolnosci płatnicze podatnika, którego dochód nie przekracza 3600 zł rocznie, mogą być przyczyną do obniżenia mu podatku o trzy stopnie. Należy to jednak wykazać i o to prosić już we fasji. Do okoliczności tych należy np. choroba i związane z tym wydadki, pobyt właściciela w Rosji lub we wojsku, jeśli skutkiem tego dochodowość firmy znacznie się zmniejszyła, wydatki poniesione na utrzymanie krewnych wysiedleńców i t. d. Zdarzenia takie mogą uzasadnić znżkę już nawet prawomocnie wymierzonego podatku za r. 1939, również o trzy stopnie. Dla przykładu podajemy, że kupcowi, który prowadził w roku 1940 sklep, wymierzono podatek za rok 1939, a nakaz się uprawomocnił. Nakaz otrzymał, gdy jeszcze prowadził sklep, lecz po tym np. zmuszony był go zwinąć, opuścił miejsce zamieszkania, nastąpiła przymusowa reglementacja w danej branży etc. W takich wypadkach może prosić o częściowe umorzenie wymierzonego już podatku.

Co się tyczy podatku obrotowego, to należy zanotować tę nowość, że w tym roku nie będzie jego poboru we formie ryczałtu, jak to było w roku 1939 i 1940. Procedura będzie taka, że władze podatkowe wymierzą w najbliższym czasie płatnikom zaliczki kwartalne na rok 1941, a wymiar samego podatku nastąpi dopiero w roku 1942 na podstawie zeznań. które podatnicy złożą w roku 1942. Metoda ta ma być ułatwieniem dla podatników, albowiem ryczałt był sztywny i obliczone na normalne warunki. W związku z informacją wymiarową i brakiem ryczałtu w tym roku — należy przypomnąć zainteresowanym, że wielkim ułatwieniem dla nich będzie prowadzenie od początku 1941 roku uproszczonej księgowości względnie ksiąg gospodarczych, albowiem wówczas wykazany przez nich obrót i dochód, będzie miarodajnym przy wymiarze zarówno podatku obrotowego jak i dochodowego, przez co zaoszczędzą sobie kłopotów związanych z wyższym opodatkowaniem.

Uruchomienie zakładu dezynfekcyjnego w Busku

W celu zapewnienia odpowiedniego stanu sanitarnego ludności powiatu buskiego, urządzono w Busku przy ul. Pińczowskiej nowy zakład dezynfekcyjny. Jeszcze w lecie 1940 r. wybrano na ten cel pewien budynek żydowski, przebudowano go i urządzono odpowiednio do jego nowego przeznaczenia. Pod koniec grudnia ub. roku prace nad przebudowaniem były już ukończone i nowy zakład zaczął funkcjonować. Składa się on z ubikacji, mianowicie poczekalni, komory dezynfekcyjnej, połączonej korytarzem z łaźniami natryskowymi, starannie urządzonymi, a których ogółem jest dziewięć. Z łaźni przechodzi się do przebieralni, z której następnie prowadzi drugie wyjście na ulicę.

Wiadomości połoczne

JĘDRZEJÓW 13. II. 1941.

Skazani za wprowadzenie w błąd urzędu gminnego. Marian Czajkowski vel Psarski Ryszard, bez stałego miejsca zamieszkania i jego przyjaciółka, Marianna Krawczyk z Mszczonowa (pow. błoński) na podstawie pisma sołtysa wsi Skroniów, jako małżeństwo, uzyskali podstępnie karty żywnościowe z zarządu gminy Prząsław (pow. Jędrzejów). Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał obydwoje po cztery tygodnie aresztu.

KIELCE

Kradzież koni i uprzęży. Stefanowi Kurtkowi w Radkowicach (gm. Korzecko, pow. Kielce) skradziono dwa konie, oraz w sąsiednim majątku Brzeziny, gm. Morawice kompletną uprząż na dwa konie.

Nowa szajka złodziejska dokonuje śmiałych kradzieży. W ostatnim dniach na terenie m. Kielc stwierdzono szereg kradzieży mieszkaniowych przy pomocy ukręcania kłódek u drzwi. Łupem złodziei pada przeważnie garderoba i bielizna. Ostatnio poszkodowanymi są: Rvfka Aspis (Chęcińska 16), Józefa Kotwica (Zagórska 8) i Berek Gotowizna.

Skazanie napastnika. Sąd okręgowy w Kielcach skazał Antoniego Siudę z Kielc, odpowiadającego z więzienia, na rok więzienia z pozbawieniem praw honorowych na lat dwa, za napad na jednej z ulic w Kielcach na Zofię Stępień i usiłowanie skradzenia jej paczki, zawierającej 90 sztuk jaj. Skazany bił przy tym poszkodowaną i przewrócił na ziemię. Kradzieży nie dokonał dzięki pomocy jednego z żołnierzy niemieckich, który zatrzymał napastnika i oddał w ręce policji polskiej.

Kradzież koni w powiecie stopnickim. W ostatnich tygodniach na terenie powiatu kieleckiego kroniki policyjne zanotowały szereg kradzieży koni, ktere nieznani sprawcy wyprowadzili w nocy ze stajen i zaprzęgając

również do skradzionych sanek, szybko oddalili się w wiadomym im tylko kierunku. Na ślad koniokradów w takich warunkach trudno jest natrafić. Dzięki czujności policji, masowe kradzieże koni w powiecie kieleckim ustały, natomiast sporo wypadków tego rodzaju kradzieży spotyka się obecnie w powiecie stopnickim, gdzie szajki koniokradów czują się widocznie bezpieczniej. Ostatnio we wsi Rudki Duże Stanisławowi Patydze i Antoniemu Dudzikowi skradziono konie oraz Antoniemu Basie sanie wraz z uprzężą. W Szklanowie tegoż powiatu Józefowi Łukasikowi skradziono konie wraz z uprzężą.

Ostatnie pożary w Kielcach powinny być ostrzeżeniem. W ubiegłym tygodniu w Kielcach miały miejsce trzy pożary — jeden większy przy ulicy ks. bisk. Bandurskiego, o czym już pisaliśmy i dwa mniejsze, przy ulicy Śniadeckiego 1, gdzie ogień przepalił podłogę oraz przy ulicy Zagórskiej 5, gdzie zajęła się suszarnia pralni bielizny. We wszystkich trzech wypadkach pożar powstał od nadmiernie rozgrzanego pieca żelaznego. Właściciele mieszkań z piecykami żelaznymi, lekceważąc w wysokim stopniu niebezpieczeństwo pożaru, wychodzą spokojnie na miasto, pozostawiając rozpalony piec bez żadnej opieki. Oczywiście w takich warunkach łatwo zajmują się najbliżej położone sprzęty, przepierzenia drewniane itp., mogąc spowodować groźniejszy pożar, trudniejszy do zlikwidowania przy obecnych mrozach. Ostatnie pożary, mimo utrudnionej akcji z powodu mrozów, zostały szybko zlikwidwane przez miejską straż pożarniczą, tak, że straty we wszystkich wypadkach nie są zbyt poważne. Łatwość pożaru i nieszczęście powinny zmusić właścicieli mieszkań z piecykami żelaznymi do zachowania jak najdalszej ostrożności na przyszłość.

Kradzież fartuchów dorożkarskich. Maciejowi Warowcowi, dorożkarzowi w Kielcach (Czwartaków 101), skradziono dwa fartuchy dorożkarskie i lejce, wartości 200 zł.

Kradzież 10 tys. sztuk cygarniczek. Właścicielowi kiosku w Kielcach (Sienkiewicza 42), Michałowi Jasińskiemu nieznani złodzieje skradli 10 tysięcy sztuk cygarniczek wartości przeszło tysiąc złotych.

MIECHÓW

Przy zmarzniętej żebraczce znaleziono 186 zł gotówką. Na błoniach wsi Sielec, gm. Drożejowice (pow. Miechów) przechodnie znaleźli zwłoki Marii Gałęziowskiej, lat 50, urodzonej w Rytwianach, bez stałego miejsca zamieszkania, trudniącej się żebraniną. Przy zmarłej znaleziono między innymi 186 zł gotówką. Denatka w czasie swej wędrówki wieczorem prawdopodobnie zabłądziła i wpadła w zaspę śnieżną, gdzie znalazła śmierć wskutek mrozu.

Nagła śmierć młynarza. W czasie pracy w młynie w Piotrkowicach Małych, gm. Koniusza (pow. Miechów), zmarł nagle 56-letni Maciej Kozera z Szarbi, gm. Igołomia.

WOLBROM

Mianowanie. Decyzją JE. ks. biskupa kieleckiego, ks. Józef Chwistek, proboszcz w Wolbromiu, mianowany został dziekanem dla tych parafii dziekanatu olkuskiego, które leżą na obszarze Generalnego Gubernatorstwa.

Nieudany napad bandycki. Za wszczęcie alarmu kulą w rękę. Do mieszkania Hermana Sary we wsi Piece, gminy Kroczyce koło Wolbromia, usiłowało wtargnąć w nocy trzech zamaskowanych i uzbrojonych w broń palną bandytów. Przebudzeni domownicy wszczęli alarm i uzbroiwszy się w różne narzędzia stawili opór, nie dopuszczając do wtargnięcia napastników do mieszkania. Bandyci po kilku próbach złamania oporu domowników, strzelili kilka razy do mieszkania, raniąc dość niebezpiecznie jedną osobę z rodziny Sary.

Ostatnie wiadomości

Norweskie fabryki celulozy zobowiązały się dostarczyć państwowemu monopolowi zbożowemu najpóźniej do czerwca 1941 r. 100.000 ton pasz treściwych z celulozy. Popyt wzrósł do tego stopnia, że rozważane jest zawarcie nowej umowy, dotyczącej 140.000 ton tego artykułu. Dzięki produkowaniu treściwych pasz z celulozy można z jednej strony utrzymać fabryki w ruchu, z drugiej zaś rozwiązać problem pasz treściwych.

Przed kilku tygodniami pojawił się na rynku w Finlandii t. zw. owies jodłowy. W obecnej chwili fabryka produkująca tę paszę z drzewa jodłowego posiada już zamówienia w wysokości 50 milionów kg.

Według doniesienia Reutera, urzędowo podano do wiadomości, że Malta w ciągu ostatnich 4 dni przeżyła 20 ataków powietrznych. Atak w nocy na niedzielę był najdłuższym ze wszystkich ataków, na jakie Malta była dotychczas narażona.

W sobotę 8 lutego br. ukazał się w Tromsoe pierwszy numer „Niemieckiego Dziennika Polarnego". Dziennik ten będzie się ukazywał 6 razy w tygodniu i stanowi on filialne wydawnictwo „Dziennika Niemieckiego w Norwegii", wydawane dla północnych okolic polarnych Finmarken i Tromsoe.

Wszyscy członkowie francuskiej Izby i senatu otrzymali przed kilku dniami pisemne wezwanie do przedłożenia dowodów swego pochodzenia. Pismo to zapowiada, że w najbliższym czasie ukaże się ustawa odbierająca parlamentarzystom żydowskim ich mandaty. Z biur prefektury Sekwany zwolniono 71 urzędników i 55 pracowników, pochodzenia żydowskiego.

Członkowie parlamentu angielskiego otrzymali od rządu pisemne wezwanie do stałego noszenia przy sobie masek gazowych w przepisowym stanie. Dotychczas najwyżej 50 procent wszystkich mieszkańców Londynu nosiło przy sobie swoje maski gazowe.

Szef państwa generał Antonescu został przez króla Michała przesunięty do stopnia generała armii.

Według depeszy, nadesłanej do firmy armatorskiej, statek motorowy „Norviken" pojemności 5.000 br. t.r. a stacjonowany w Bergen, został zatopiony wskutek akcji niemieckiego statku wojennego na wodach oceanicznych. Załoga statku dostała się na pokład niemieckiego statku wojennego. „Norviken" znajdował się w służbie angielskiej.

Na uniewersytecie moskiewskim odbędzie się niebawem nowy odczyt w języku niemieckim, którego treścią ma być utwór Goethego „Cierpienia Werthera".

Liczba lekarzy fachowych na terenie Rzeszy niemieckiej wynosi 15.157 tj. 22 procent ogólnej liczby lekarzy. Cyfrą powyższą nie są objęci lekarze.

Wszyscy Amerykanie opuszczą w ciągu najbliższych 30 dni Szanghaj i inne tereny okupowane.

Brytyjski transportowiec „Rarom de Larringa" pojemn. 5.091 br. t. r. przewrócił się z ładunkiem łomu żelaznego, przeznaczonego dla Anglii. Wypadek miał miejsce w odległości 3 mil morskich od wybrzeża Delaware. 47 marynarzom, stanowiącym załogę tego statku udało się uratować, natomiast palacz zaginął.

Jak donosi United Press z Sajgonu, oczekiwane tam jest przybycie wojsk japońskich w ciągu najbliższych 14 dni. Wojska te mają za zadanie dopilnowania zawieszenia broni, zawartego między Syjamem i Indochinami, ponieważ dotychczas kontynuowane są działania wojenne na różnych punktach frontu. Poza tym armia japońska będzie chciała prawdopodobnie obsadzić siłami wojskowymi ważniejsze tereny w południowych Indochinach. Z Bangkoku donoszą, że równocześnie z wyjazdem syjamskiej komisji pokojowej do Tokio, szereg japońskich okrętów wojennych zawinął u ujścia Menamu.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Obwieszczenie

dotyczące stacyj ogierów

W powiecie jędrzejowskim znajdują się w czasie od początku lutego do połowy lipca niżej wymienione stacje ogierów Państwowej Stadniny Ogierów w Bogusławicach:

1)	Majątek Biała Wielka	1	ogier
2)	„ Chrząstów	2	„
3)	„ Czaryż	1	„
4)	„ Kossów-Kwilina	1	„
5)	„ Lasków	3	„
6)	„ Nieznanowice	1	„
7)	„ Rzeszówek	2	„
8)	„ Sędziszów	2	„
9)	„ Siedliska	2	„
10)	„ Wodzisław	3	„
11)	„ Niegosławice	1	„

Jędrzejów, dnia 5 lutego 1941 roku

Starosta Powiatowy

(—) **Dr. v. BALLUSECK**

Upływający we wtorek termin zawieszenia broni między Indochinami i Syjamem został przedłużony o dwa tygodnie. Przedłużenie zawieszenia broni nastąpiło wobec toczących się w dalszym ciągu rokowań pokojowych w Tokio pod przewodnictwem Japonii, oraz na podstawie warunków, przewidzianych w samym układzie o zawieszeniu broni.

W ostatnich latach wprowadzono w kołchozach sowieckich system produkcyjny, polegający na przekazywaniu państwu ziemiopłodów w rodzaju zboża, mięsa, jaj, wełny itp, obecnie zaś przystąpiono do racjonalnej gospodarki mlecznej opartej na nowych podstawach. Kiedy dotychczas dostawy mleka uzależniane były od ilości krów, obecnie obowiązują gospodarstwa kołchozowe dostawy tego produktu, uzależnione od ilości hektarów ziemi uprawnej. W ten sposób dano bodźca mniej produktywnym kołchozom, które siłą faktu będą musiały podnieść produkcję mleka z tym, że nadmiar obowiązkowych dostaw pozostawać będzie do wyłącznej dyspozycji kołchozów.

Walka o prawo strajków w Stanach Zjednoczonych

Berno Szwajcarskie. Jak donosi agencja informacyjna „United Press" z Nowego Jorku, Amerykańska Federacja Pracy (American Federation of Labor) zakomunikowała w swoim organie prasowym, iż całą energią przeciwstawia się projektom w kierunku ograniczenia prawa strajków w amerykańskim przemyśle zbrojeniowym. Federacja uważa tego rodzaju projekty za „niemożliwe do zniesienia i sprzeczne z konstytucją". Prawo do strajków jest niepozbywalnym przywilejem, a zorganizowany świat robotniczy nie może i nie chce uznać skasowania, czy nawet ograniczenia tego prawa. W obecnej chwili, według doniesienia „United Press", strajki panują w 8 amerykańskich fabrykach zbrojeniowych. Strajkuje ogółem 17.000 robotników, którzy skarżą się powszechnie na wzrastające koszty utrzymania i żądają podwyższenia płac.